

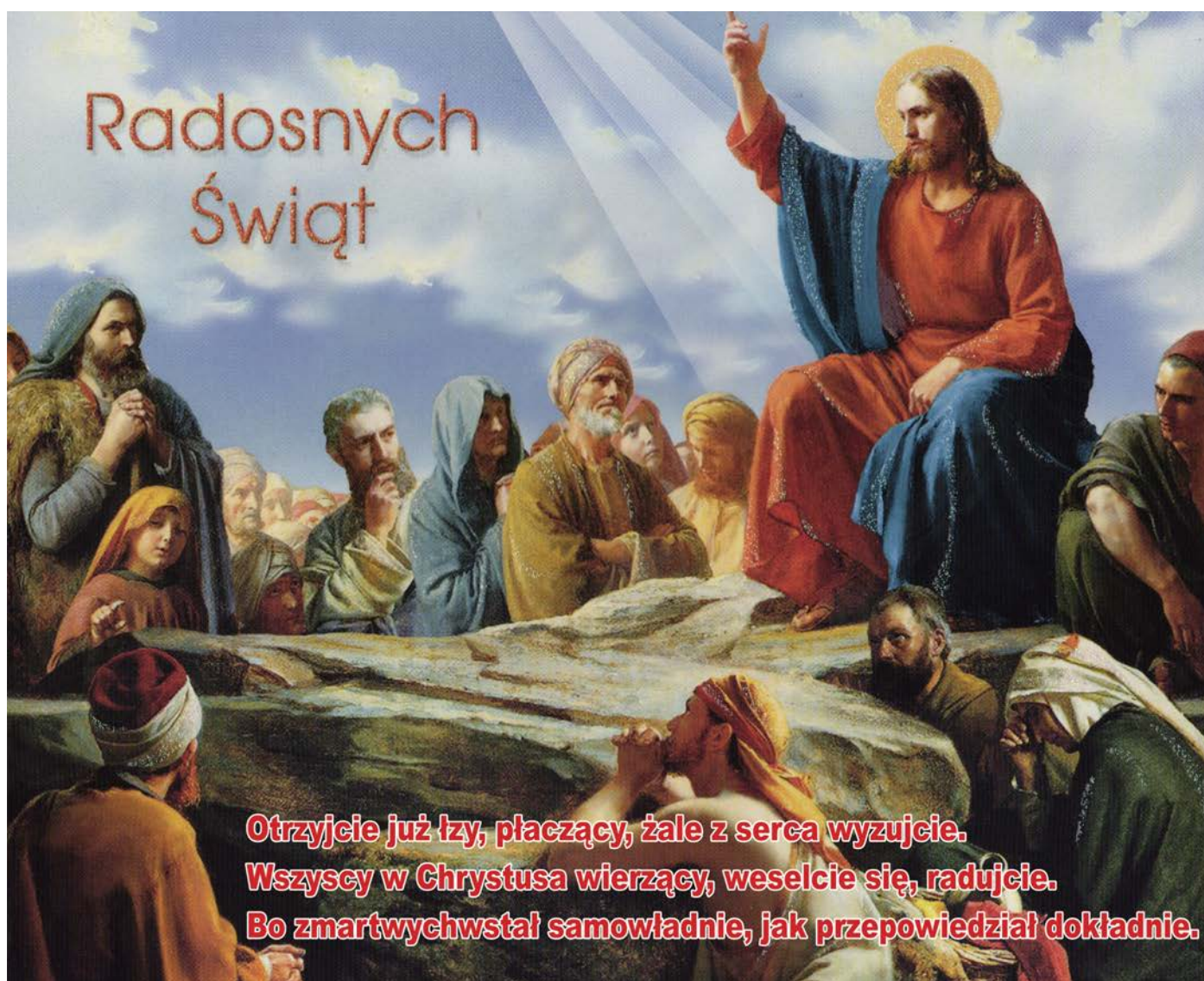
NSZZ

Solidarność

REGION
PODLASKI



BIULETYN INFORMACYJNY NR 71 ● 20.03.2018



Radosnych
Świąt

**Otrzyjcie już łzy, płaczący, żale z serca wyzujcie.
Wszyscy w Chrystusa wierzący, weselcie się, radujcie.
Bo zmartwychwstał samowładnie, jak przepowiedział dokładnie.**

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.

Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i drugiego człowieka.

Życzę wszystkim członkom i sympatykom „Solidarność”, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość. By stały się źródłem wzmacniania ducha.

Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie, nappełni nas pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Radosnych świąt Zmartwychwstania Pańskiego oraz błogosławieństwa Bożego!

*Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”
Józef Mozolewski
oraz Redakcja Biuletynu*

**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

**Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 25
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 24
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 1
tel. 786-842-508
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Długa 68A lok. 21
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
Pl. Niepodległości 22
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski
Oddział w Mońkach
19-100 Mońki
ul. Leśna 3
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 508-146-583
10. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
ul. Hoża 2b
tel. 508-146-584
11. Region Podlaski
Oddział w Wysokiem Mazowieckiem
18-200 Wysokie Mazowieckie
ul. Ludowa 19
tel. 513-045-204

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

91203000451110000000731690

Zmarł Zbigniew Brożek



W niedzielny późny wieczór 11 marca br. dotarła do nas bardzo smutna wiadomość. Zmarł nagle nasz kolega, członek Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” Zbigniew Brożek. Miał 64 lata.

- Zbyszek Brożek był urodzonym społecznikiem. Bardzo dobrze orientował się

w ludzkich potrzebach i nie pozostawał na nie obojętny. W pracy związkowej mocno angażował się w działalność sportową. Od ponad 35 działał w białostockiej „Solidarności”. Był członkiem Prezydium Regionu Podlaskiego i Przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Biazeł S.A. - mówił Przewodniczący Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” Józef Mozolewski.

Zbigniewa Brożka żegnali nie tylko politycy i samorządowcy, ale też mieszkańcy, parafianie. Bo Zbigniew Brożek - o czym mówił na jego pogrzebie proboszcz Kołpak - był mocno zaangażowany w życie parafii. Był inicjatorem osiedlowych spotkań wigilijnych. Był niesamowicie pracowity. Typ społecznika. Nie zależało mu na zaszczytach. Chciał po prostu pracować. Człowiek czynu i człowiek pracy. Cechowało go to, że nie było dla niego rzeczy niemożliwych. Wszystko to, co zaplanował, doprowadzał do końca - mówił podczas mszy pogrzebowej ks. Andrzej Kołpak.

Cześć Jego Pamięci!



Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp.

KoI. ZBIGNIEWA BROŻKA

członka Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”,
radnego w Radzie Miasta Białystok,
wielkiego społecznika oraz zasłużonego działacza sportowego

RODZINIE I NAJBLIŻSZYM

wyrazy głębokiego żalu i współczucia

składa

w imieniu członków Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”
oraz Regionalnej Komisji Rewizyjnej

Przewodniczący Zarządu Regionu
Józef Mozolewski

Konsultacje przed referendum konstytucyjnym

„Czas na poważną debatę konstytucyjną. Z udziałem dojrzałego polskiego społeczeństwa, nie tylko z udziałem elit i polityków. Moi rodacy mają prawo się wypowiedzieć, czy konstytucja obowiązująca od 20 lat ich zadowala” - powiedział Prezydent 3 maja 2017 r. zapowiadając referendum konsultacyjne w sprawie zmian w konstytucji. Andrzej Duda chce, by 11 listopada 2018, w 100. rocznicę odzyskania niepodległości Polacy wypowiedzieli się w sprawie zmian ustrojowych. Wyjaśniając powody

decyzji, Prezydent podkreślił m.in., że gdy obecnie obowiązująca konstytucja była przyjmowana, Polska nie była w NATO, w Unii Europejskiej, nie określono jaki powinien być wpływ europejskiego prawa na polskie. - Polska się zmieniła, czas na zmianę konstytucji - uważa Prezydent RP.

W ramach ogólnokrajowej debaty konstytucyjnej, 19 lutego 2018 r. w Sali Konferencyjnej Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” przy ul. Suraskiej 1 w Białymstoku

odbyło się otwarte spotkanie dyskusyjne przed referendum ogólnokrajowym dotyczącym nowej Konstytucji. Wiodącym tematem spotkania były „Prawa emerytalne i zabezpieczenie społeczne w świetle Konstytucji RP”. Konsultacje są prowadzone, po to żeby w referendum, oprócz pytania o to, czy zmiana jest potrzebna, pojawiły się także zagadnienia na temat najważniejszych spraw, które miałyby zostać umiejscowione w nowym akcie normatywnym. ■



Podlaski rynek pracy

Rok 2017 zakończyliśmy w województwie dużo niższym bezrobociem. WUP w Białymstoku opublikował właśnie informator dotyczący stanu zatrudnienia w Podlaskiem w grudniu 2017 roku. Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 2017 r. ukształtowało się na poziomie 108,8 tys. osób, tj. o 6,6% wyższym od zanotowanego rok wcześniej (w grudniu poprzedniego roku wzrosło o 3,3%). W odniesieniu do 2016 r. największy wzrost przeciętnego zatrudnienia miał miejsce w administracji i działalności wspierającej (o 15,9%), budownictwie (o 12,6%), transporcie i gospodarce magazynowej (o 9,6%), informacji i komunikacji (o 7,0%) oraz w przetwórstwie przemysłowym (o 6,1%), natomiast spadek

odnotowano tylko w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 4,0%). Wśród działów o znaczącym udziale w zatrudnieniu, w stosunku do poprzedniego roku najwyższy jego wzrost odnotowano w działalności detektywistycznej i ochroniarzkiej (o 27,4%), w jednostkach zajmujących się budową budynków (o 15,1%), produkcją wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 14,8%), produkcją wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (o 13,3%), produkcją mebli (o 11,3%) oraz robotami budowlanymi specjalistycznymi (o 10,1%). Niższe niż przed rokiem zatrudnienie zanotowano przede wszystkim w jednostkach zajmujących się wytwarzaniem i zaopatrywaniem w energię elektryczną, gaz,

parę wodną i gorącą wodę (o 4,0%), zakwaterowaniem (o 2,5%), a także w jednostkach zajmujących się produkcją odzieży (o 1,0%). W odniesieniu do listopada br. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw zwiększyło się o 0,2%. W okresie styczeń - grudzień br. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw osiągnęło poziom 107,4 tys. osób, tj. o 7,3% wyższy niż przed rokiem. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w końcu grudnia 2017 r. wyniosła 39997 osób i była o 338 osób, tj. o 0,9% wyższa niż w poprzednim miesiącu. Przed rokiem zanotowano spadek liczby bezrobotnych o 111 osób (0,2%). W okresie grudzień 2016 r. – grudzień 2017 r. poziom bezrobocia zmniejszył się o 8364 osoby, tj. o 17,3%.

Za: WUP Białystok

4 Związek to praca zespołowa



W dniach 1-2 lutego br. kolejni członkowie naszego Związku poszerzali swoją wiedzę z zakresu rozwoju zakładowych struktur NSZZ „Solidarność”.

W zajęciach, które tradycyjnie poprowadził Janusz Zabiega – szef i trener Działu Szkoleń i Rozwoju Związku KK NSZZ „Solidarność”, uczestniczyli związkowcy z Białegostoku i Oddziałów Regionu. To była kolejna okazja do uświadomienia sposobu funkcjonowania Związku dziś oraz przyjrzenia się pracy liderów związkowych i całych Komisji Zakładowych. Między innymi, zwrócono uwagę na potrzebę wsparcia lidera w zakładzie pracy oraz zaangażowania w działalność związkową wielu członków Związku. Efektem szkolenia było opracowanie planu rozwoju poszczególnych Organizacji Zakładowych z powołaniem zespołu oraz podziałem zadań i obowiązków. Nie ulega wątpliwości, iż skuteczność działania i osiąganie wymiernych rezultatów jest większe w zespołowym prowadzeniu działań w zakładzie pracy, w tym szczególnie w organizowaniu pracowników.



Warto aktywnie działać

Serdecznie zapraszamy członków NSZZ „Solidarność” Regionu Podlaskiego, którzy w jeszcze większym stopniu chcą zaangażować się w działalność związkową, do przyłączenia się do nowopowstających struktur w Regionie
- Sekcji Młodych i Sekcji Kobiet!

Regionalne Sekcje tworzone są w celu umożliwienia członkom naszego Związku, reprezentowania interesów pracowniczych na forum związkowym i publicznym, jak również inicjowania i podejmowania działań na rzecz ludzi młodych i kobiet, współpracy z organizacjami i instytucjami zajmującymi się problemami obu tych grup oraz współuczestniczenia w przedsięwzięciach regionalnych i ogólnokrajowych.

Więcej informacji udziela kierownik Działu Rozwoju Związku: Aneta Śliwowska, tel. 85/7481107.

Komunikat Regionalnej Komisji Wyborczej



W związku z kończąca się kadencją władz związkowych, Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” działając na podstawie uchwał Komisji Krajowej i Ordynacji Wyborczej NSZZ „Solidarność” ustalił kalendarz wyborczy w Regionie Podlaskim na kadencję 2018-2022:

1. W terminie 1 listopada 2017 – 31 marca 2018 roku przeprowadza się wybory:

a) władz podstawowych jednostek organizacyjnych związku,

b) delegatów na WZDR (w organizacjach stanowiących naturalny okręg wyborczy, tj. liczących minimum i powyżej 70 członków),

c) elektorów do wyboru delegatów na WZDR w okręgach łączonych (w organizacjach liczących mniej niż 70 członków związku)

d) delegatów na WZD Oddziału Regionu

e) delegatów na walne zebranie branżowej jednostki organizacyjnej związku – (wybory przeprowadzane bezpośrednio w organizacjach związkowych).

2. Wybory władz niższych jednostek organizacyjnych Związku, zgodnie z § 19 ust. 7 i 8 Statutu NSZZ „Solidarność” (podzakładowe, wydzielone, oddziałowe, koła, a także delegatów na zakładowe lub międzyzakładowe zebra-

nie delegatów, mogą odbywać się w terminie wcześniejszym niż wskazany w pkt. 1 powyżej.

3. W terminie 1 kwietnia – 30 kwietnia 2018 r. przeprowadza się wybory:

a) władz regionalnych sekcji branżowych i problemowych;

b) władz regionalnych sekretariatów branżowych;

c) delegatów do kongresu regionalnego sekretariatu branżowego;

d) delegatów na walne zebranie delegatów krajowej sekcji branżowej lub problemowej.

e) Rad Oddziałów Regionu zgodnie z uchwałą ZR nr 11/2016

4. W terminie od 1 kwietnia do 30 czerwca 2018 roku odbywają się wybory:

a) władz regionu;

b) delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów.

5. Wyznacza się dzień 10 kwietnia 2018 roku, jako nieprzekraczalny termin rejestracji w Regionalnej Komisji Wyborczej protokołów wyborczych z wyboru elektorów na zebrania wyborcze delegatów na WZDR w okręgach łączonych, delegatów na WZD Oddziałów Regionu oraz delegatów na walne zebrania regionalnych sekcji branżowych i problemowych.

6. Wyznacza się dzień 30 kwietnia 2018 roku, jako nieprzekraczalny termin rejestracji w Regionalnej Komisji Wyborczej protokołów z wyboru delegatów na WZDR, protokołów z wyboru władzy wykonawczej i kontrolnej jednostek organizacyjnych związku oraz Oddziałów Regionu.

Do nadzoru i obsługi wyborów, Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” powołał Regionalną Komisję Wyborczą na kadencję 2018-2022 w składzie:

1. Marcinowicz Mieczysław – Przewodniczący – 508147202

2. Żmojda Izabela – Sekretarz - 509925238

3. Borkowski Paweł – członek – 508146670

4. Janucik Cezary – członek - 502486009

5. Łupiński Henryk – członek - 512440504

6. Markowski Mirosław – 857481108

7. Śliwowska Aneta – 857481107

8. Ulanowicz Edyta – członek - 508146583.

Regionalna Komisja Wyborcza może wyznaczyć pełnomocników spośród członków NSZZ „Solidarność”, niebędących członkami Regionalnej Komisji Wyborczej, do nadzorowania posiedzeń wyborczych poszczególnych jednostek organizacyjnych związku.

Nowe stawki odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej

Zgodnie z obwieszczeniem Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (M.P. poz. 268) w okresie od dnia 1 kwietnia 2018 r. do dnia 31 marca 2019 r. kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej wynoszą:

1) 854 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (art. 12 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych);

2) 854 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, z tytułu zwiększenia tego uszczerbku co najmniej o 10 punktów procentowych (art. 12 ust. 2 ustawy);

3) 14.950 zł z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego (art. 12 ust. 3 ustawy);

4) 14.950 zł z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do

samodzielnej egzystencji wskutek pogorszenia się stanu zdrowia rencisty (art. 12 ust. 4 ustawy);

5) 76.887 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest mąż lub dziecko zmarłego ubezpieczonego lub rencisty (art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy);

6) 38.444 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawniony jest członek rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty inny niż mąż lub dziecko (art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy);

7) 76.887 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są równocześnie mąż i jedno lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, oraz 14 950 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na każde z tych dzieci (art. 14 ust. 2 pkt 1 ustawy);

8) 76.887 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnionych jest równo-

cześnie dwoje lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, oraz 14 950 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na drugie i każde następne dziecko (art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy);

9) 14.950 zł, gdy obok małżonka lub dzieci do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są równocześnie inni członkowie rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, każdemu z nich niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom (art. 14 ust. 3 ustawy);

10) 38.444 zł, gdy do jednorazowego odszkodowania uprawnieni są tylko członkowie rodziny inni niż mąż lub dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, oraz 14 950 zł z tytułu zwiększenia tego odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego (art. 14 ust. 4 ustawy).

Sukces pracowników, sukces Solidarności!

1 marca weszła w życie ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele. W tym roku pracownicy sklepów będą mieli wolne dwie niedziele w miesiącu. W przyszłym handlowa będzie tylko ostatnia niedziela danego miesiąca. W 2020 roku poza nielicznymi wyjątkami wszystkie niedziele będą wolne od pracy w handlu.

Zwycięska batalia o przywrócenie pracownikom handlu prawa do niedziel wolnych od pracy to niewątpliwie jeden z największych sukcesów NSZZ Solidarność w ostatnich latach. Wiosną 2016 roku powstał obywatelski komitet inicjatywy ustawodawczej ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele. W jego skład obok reprezentantów Solidarności weszli przedstawiciele zrzeszeń polskich przedsiębiorców z branży handlowej, a także różnego rodzaju organizacji społecznych i katolickich. Rozpoczęła się zbiórka podpisów. We wrześniu projekt ustawy wraz z podpisami 350 tys. obywateli został złożony w Sejmie. – Do tej liczby należy dodać kolejne setki tysięcy podpisów, które trafiły do nas po wyznaczonym terminie oraz te, w których zabrakło np. numeru PESEL, czy kodu pocztowego, a więc nie mogliśmy ich złożyć w Sejmie. To pokazuje jak olbrzymie jest społeczne poparcie dla ograniczenia handlu w niedziele, mimo iż tej inicjatywie od samego początku towarzyszyły wściekłe ataki ze strony znacznej części mediów i potężnego lobby zagranicznych sieci handlowych – mówi Alfred Bujara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność. Po wielu miesiącach prac w sejmowych komisjach 24 listopada 2017 roku

Sejm przyjął ustawę o ograniczeniu handlu w niedziele, święta oraz niektóre inne dni. 30 stycznia ustawę podpisał prezydent Andrzej Duda. Alfred Bujara podkreśla, że choć ostateczny kształt ustawy w wielu elementach różni się od projektu obywatelskiego, główny cel inicjatywy, czyli przywrócenie pracownikom handlu prawa do spędzania niedziel wraz z rodzinami, został osiągnięty. – Dzięki tej ustawie dołączamy do grona państw zachodniej Europy, w których ograniczenia handlu w niedziele funkcjonują już od dawna. W Niemczech, do których tak bardzo lubimy się porównywać, ochrona niedzieli wolnej od pracy jest wpisana do konstytucji. Ta ustawa to zwyciężenie ponad dwudziestoletnich starań NSZZ Solidarność i sygnał dla pracowników handlu, że warto zapisać się do Solidarności, warto razem upominać się o swoje prawa – zaznacza szef handlowej „S”. Wchodząca w życie od 1 marca ustawa poza stopniowym ograniczaniem handlu w niedziele do 2020 roku zakłada pewne wyjątki m.in. 7 niedziel handlowych w ciągu roku. Sklepy będą czynne w niedziele w okresie przed Świętami Bożego Narodzenia oraz w ostatnie niedziele stycznia, kwietnia, czerwca i sierpnia, czyli podczas sezonowych wyprzedaży. Ponadto handel będzie dozwolony we wszystkie niedziele w roku m.in. w piekarniach, cukierniach stacjach benzynowych, czy sklepach na dworcach i lotniskach. Wprowadzono jednak pewne obostrzenia, aby nie dopuścić do sytuacji budowania supermarketów przy stacjach benzynowych, czy też tworzenia galerii handlowych na dworcach. Handlować we wszystkie niedziele będą mogły również małe,

osiedlowe sklepy pod warunkiem, że za ladą stanie ich właściciel. Drobnymi sklepikarzami to najwięksi obok pracowników handlu beneficjenci ustawy. Małe, rodzime sklepy od wielu lat są wypierane z rynku przez zagraniczne sieci handlowe, którym na początku lat 90-tych ubiegłego wieku stworzono w naszym kraju warunki prowadzenia biznesu, nieporównywalnie lepsze od tych, oferowanych krajowym przedsiębiorcom. Ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele ma choć trochę wyrównać szanse konkurencyjne w tym zakresie. Już kilka tygodni przed wejściem w życie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele w mediach zaczęły się pojawiać doniesienia o coraz to nowych pomysłach na ominięcie jej zapisów. Niektóre sieci handlowe rozważają np. zmianę godzin funkcjonowania i otwarcie swoich sklepów do 23.45 w soboty i od godziny 0.15 w nocy z niedzieli na poniedziałek. – Takie pomysły pracodawców wyraźnie pokazują, że nie szanują oni nie tylko swoich pracowników, ale również obowiązującego w Polsce prawa. Zamiast przestrzegać zapisów ustawy, szukają kruczków prawnych, jak ją obejść. Tłumaczą, że nocne zmiany są potrzebne, aby rozładować towar i przygotować sklep do pracy w poniedziałek. W Niemczech czy Austrii ograniczenie handlu w niedziele obowiązuje do 6.00 rano w poniedziałek i sklepy jakoś sobie z tym radzą. Z tym, że w tych krajach te same sieci, które działają w Polsce zatrudniają w porównywalnej wielkości sklepach 2 razy więcej pracowników – mówi Bujara. Jak podkreśla przewodniczący, jeśli doniesienia o próbach omijania ograniczeń handlu w niedziele przez sieci handlowe potwierdzą się po wejściu w życie ustawy, handlowa Solidarność będzie wnioskować o jak najszybszą nowelizację jej zapisów. – Ta ustawa dotyczy ogromnego obszaru, który wcześniej w ogóle nie był uregulowany prawnie. W takim przypadku konieczność doprecyzowania niektórych kwestii już po wejściu ustawy w życie jest czymś zupełnie naturalnym. Nie zmienia to jednak faktu, że ograniczenie handlu w niedziele jest ogromnym sukcesem Solidarności i miłym krokiem do osiągnięcia w naszym kraju zachodnich standardów dotyczących warunków pracy w handlu – wskazuje szef handlowej Solidarności.



Oświadczenie Piotra Dudy

w związku z pismem ZZZ PIP do Głównego Inspektora Pracy dot. obowiązków PIP wobec ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę.



Dziękujemy koleżankom i kolegom ze Związku Zawodowego Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy za potwierdzenie, że praca w soboty i niedziele jest bardzo uciążliwa, jest przyczyną wielu schorzeń, zarówno natury psychicznej jak i fizycznej oraz ma degradujący wpływ na życie rodzinne. Praca w handlu najczęściej wiąże się z dużym wysiłkiem fizycznym i odpowiedzialnością materialną.

Dziękujemy też za przywołanie w liście do Głównego Inspektora Pracy uzasadnienia obywatelskiego projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, uznając zawarte tam argumenty za swoje własne. To potwierdza słuszność działań, które wspólnie z partnerami podjęła NSZZ „Solidarność” dla wprowadzenia ograniczenia handlu w niedzielę. Jednocześnie jest sprzeczne z postulatami OPZZ, który w zamian za wyższe wynagrodzenie opowiada się za tym, aby pracownicy handlu, bez względu na skutki dla ich zdrowia i dla funkcjonowania ich rodzin, w ten dzień przychodzili do pracy. Odnosząc się do apelu zawartego w piśmie do GIP warto zaznaczyć, że inspektorzy wykonując obowiązki wynikające z ustawy nie muszą wyłącznie w niedzielę dokonywać kontroli. Mają wiele innych możliwości pracy w tygodniu (np.

kontrola ewidencji czasu pracy, monitoring, dokumenty sprzedaży, itp.). Najważniejsze, aby inspektorzy PIP, mając na względzie destrukcyjny dla pracownika i jego rodziny charakter pracy w soboty i niedziele – co potwierdzają związkowcy z ZZZ PIP w swoim liście – bardzo poważnie zaangażowali się w egzekwowanie prawa do wolnej niedzieli. Jeśli bowiem oni sami uznają swoją sobotnią i niedzielą pracę, nie będącą pracą fizyczną, za degradującą zdrowie, tym bardziej powinni zrozumieć pracowników handlu, którzy nie tylko umysłowo, ale i fizycznie ciężko pracują. To niezwykle ważna i doniosła misja największego sojusznika pracowników – Państwowej Inspekcji Pracy.

Piotr Duda
Przewodniczący NSZZ „Solidarność”

Zgłaszajmy przypadki łamania ograniczenia handlu w niedzielę!

Od 11 marca pracownicy handlu cieszą się pierwszą niedzielą wolną od pracy w związku z ustawą o ograniczeniu handlu w niedzielę. Niestety już kilka tygodni przed wejściem ustawy w życie w mediach zaczęły się pojawiać doniesienia o coraz to nowych pomysłach sieci handlowych na obchodzenie lub łamanie przepisów ustawy. W związku z powyższym apelujemy do pracowników handlu oraz wszystkich osób, które popierają ideę ustanowienia niedzieli dniem wolnym od pracy w tej branży o zgłaszanie przypadków łamania ustawy przez placówki handlowe do Państwowej Inspekcji Pracy lub pod numer tel. Krajowego Sekretariatu Handlu, Banków i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność – 32 253-83-62 lub 505 085-570. Zgłoszenia można również przysyłać na adres e-mail: sbhiiu@solidarnosc.org.pl. Wszystkie Okręgowe Inspektoraty Pracy PIP organizują dyżury oraz uruchomiły specjalne telefony w dniach objętych tzw. zakazem handlu w niedzielę i święta, pod którymi będzie mo-

żliwość zgłaszania placówek handlowych naruszających przepisy ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre inne dni. Ustawa ma zastosowanie do pracowników zatrudnionych na umowie o pracę, pracowników tymczasowych a także innych osób fizycznych, które wykonują pracę na podstawie umów prawa cywilnego, oraz osób wykonywujących czynności związane z handlem nieodpłatnie, tzw. wolontariatu. Jednocześnie przypominamy, że zgodnie z zapisami ustawy w niedzielę czynne będą mogły być małe sklepy pod warunkiem, że za ładą stanowią ich właściciele. Ograniczenia nie dotyczą też m.in. piekarni, kiosków z prasą, cukierni, stacji benzynowych, kwiaciarni, aptek, placówek pocztowych, czy sklepów usytuowanych na dworcach kolejowych i lotniskach.

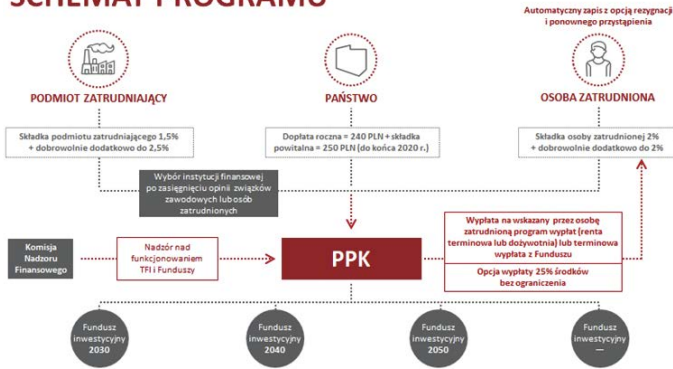
Alfred Bujara
Przewodniczący Sekretariatu
Banków, Handlu i Usług
NSZZ „Solidarność”



Pracownicze Plany Kapitałowe

Ze niecały rok mają obowiązywać PPK. Na czym polegają, kogo będą dotyczyły i jakie oszczędności przyniosą?

SCHEMAT PROGRAMU



Kogo dotyczy PPK?

PPK mają dotyczyć wszystkich pracowników, czyli tych, którzy świadczą pracę, niezależnie od nazwy umowy i za kogo płatnik odprowadza składki na ubezpieczenie emerytalne do ZUS. Z obowiązku utworzenia PPK zwolnieni będą jedynie pracodawcy, którzy posiadają już utworzone Pracownicze Programy Emerytalne w ramach swojej firmy. Automatycznie do PPK mają być zapisane osoby zatrudnione w wieku 19 - 55 lat. Osoby powyżej 55 roku życia będą mogły dobrowolnie przystąpić do programu. Początkowo obowiązkiem utworzenia PPK objęci zostaną pracodawcy zatrudniający powyżej 250 osób (od stycznia 2019 roku). Przedsiębiorcy zatrudniający od 50 do 249 pracowników będą musieli założyć PPK od połowy 2019 roku, zatrudniający od 20 do 49 pracowników - od stycznia 2020 roku, najmniejsze firmy i jednostki sektora finansów publicznych - od połowy 2020 roku.

Czy można odstąpić od planu?

W założeniu PPK mają stać się rozwiązaniem powszechnym. Będzie jednak istniała możliwość rezygnacji z odprowadzania składek do PPK na podstawie pisemnej deklaracji złożonej podmiotowi zatrudniającemu. Będzie jednak obowiązywał automatyczny ponowny zapis co dwa lata (od 1 kwietnia), o ile uczestnik nie przedłoży ponownie deklaracji.

Ile będą wynosić składki do PPK?

Ile będą wynosić składki do PPK?



Osoba zatrudniona
Każdy kto świadczy pracę, niezależnie od nazwy umowy i za kogo płatnik odprowadza składki na ubezpieczenie emerytalne

Minimalna składka, jaką miesięcznie na konto PPK będzie przekazywał pracownik z pracodawcą, to 3,5% pensji (podstawy składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe). Każdy pracownik będzie odkładał

2% pensji rozliczane z wynagrodzenia netto, kolejne 1,5% dołoży pracodawca. Dodatkowo państwo dorzuci na każde konto składkę powitalną - 250 zł, a w kolejnych latach będzie dopłacać po 240 zł. Zarówno pracownik, jak i pracodawca będą mogli zwiększyć wpłacaną składkę, odpowiednio o dodatkowe 2% i 2,5%, tak że maksymalnie może sięgnąć 8% wynagrodzenia. Wysokość składki dodatkowej pracodawcy może być uzależniona od stażu pracy w firmie.

Czyje będą środki zgromadzone w PPK?

Od momentu wpłaty pierwszej składki oszczędności pracownika uczestniczącego w PPK będą prywatne, przypisane do konkretnej osoby z imienia i nazwiska oraz podlegające dziedziczeniu.

Gdzie trafią składki?

Każdy pracodawca powinien wybrać konkretne TFI oferujące tzw. fundusze ze zdefiniowaną datą. Są to fundusze, których strategia inwestycyjna dostosowywana jest do wieku uczestnika. W przypadku młodszych uczestników większość aktywów będzie inwestowana w akcje, a wraz z wiekiem uczestnika będzie się zwiększał udział mniej ryzykownych instrumentów. Lista TFI będzie umieszczona na specjalnym portalu emerytalnym prowadzonym przez Polski Fundusz Rozwoju. Pracodawca, który nie wybierze instytucji, z jaką będzie współpracować w ramach PPK, zostanie automatycznie przypisany do państwowego PFR TFI.

Kiedy otrzymamy oszczędności zgromadzone w PPK?

Zgromadzone oszczędności będzie można wypłacić po osiągnięciu wieku emerytalnego (po 60 roku życia):

- 25% środków będzie można wypłacić jednorazowo, a zyski będą zwolnione z podatku,
- pozostałe 75% będzie wypłacane co do zasady w ratach przez 10 lat również bez podatku. Będzie je można wypłacić jednorazowo, ale zostanie wówczas potrącony podatek od dochodów kapitałowych.

Czy można wypłacić pieniądze z PPK wcześniej?

Tak. Według projektu będzie też możliwa wcześniejsza wypłata, ale pod warunkiem zwrotu osiągniętych w trakcie korzyści, czyli dopłat od państwa (kwoty powitalnej w wysokości 250 zł i corocznych dopłat), a także zostanie potrącony podatek od zysków kapitałowych.

Możliwość wcześniejszych wypłaty będzie dotyczyła dwóch przypadków:

- wpłaty udziału własnego przy zakupie pierwszego mieszkania - wypłata do 100% środków zgromadzonych na PPK (po 5 latach karencji rozpoczyna się 10-letni okres spłaty wykorzystanych środków z rachunku PPK),
 - w przypadku ciężkiej, przewlekłej choroby samego pracownika, współmałżonka bądź dziecka - wypłata do 25% środków.
- Możliwe będzie również przenoszenie środków w ramach systemu PPK w postaci dokonywania tzw. wypłat transferowych.

Ile zgromadzimy oszczędności?

Według wycień PFR, szacowana wysokość zgromadzonych oszczędności uczestnika PPK zarabiającego średnią krajową (4,5 tys. zł) po 40 latach oszczędzania wyniesie ok. 288 tys. zł przy składce 3,5% i 617 tys. zł przy składce 8%. To oznaczałoby świadczenie na poziomie ponad 2,7 tys. zł przez 10 lat na emeryturze w pierwszym przypadku i 5,9 tys. zł w drugim.

Szczególna ochrona związkowców jest fikcją. To łamanie Konstytucji

Solidarność od lat alarmuje, że szczególna ochrona działaczy związkowych przed zwolnieniem i dyskryminacją jest fikcją. I to nie tylko za sprawą przepisów prawa, które są niewystarczające. Głównie za sprawą indolencji wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania, co dobitnie wykazują statystyki. Przede wszystkim niezrozumiałej niefrasobliwości prokuratury, która nie rozumie problemu i umarza sprawy, ze względu na tzw. znikomą szkodliwość czynu. Z samych tylko statystyk lat 2013-2016 wynika, że z 226 zgłoszeń podejrzenia popełnienia przestępstwa utrudniania działalności związkowej prokuratura aż 87 proc. umorzyła lub w ogóle odmówiła wszczęcia postępowania. Tymczasem najczęściej stosowane przez pracodawców zwolnienie dyscyplinarne z art. 52 skutkuje pozbawieniem związkowca środków do życia i tzw. wilczym biletem. Bo taka osoba do rozstrzygnięcia sprawy najczęściej nie ma możliwości znalezienia pracy. Ponieważ sprawy

trwają nawet latami, jej sytuacja materialna staje się dramatyczna. Schemat jest prosty. Pracodawca, chcąc pozbyć się organizacji związkowej lub uniemożliwić jej powstanie, pod byle pretekstem zwalnia lidera. Najczęściej dyscyplinarnie z art. 52 Kodeksu pracy. Wie doskonale, że związkowiec jest pod szczególną ochroną, co jednoznacznie określa ustawa o związkach zawodowych. Wie również, że związkowiec wygra w sądzie i będzie musiał być przywrócony do pracy. Ale wie też, że sprawa potrwa co najmniej półtora roku (pół roku w pierwszej instancji, później odwołanie, kasacja, itp.). A są sprawy trwające nawet po kilka lat. W tym czasie inni członkowie związku są zastraszani, dyskryminowani i zmuszani do rezygnacji z przynależności związkowej. Sama zaś organizacja najczęściej ulega likwidacji lub jest znacząco marginalizowana. Przywrócony do pracy lider jest zaś izolowany, inwigilowany i zastraszany. A więc dalej dyskryminowany. Odszkodowanie,

które pracodawca musi wypłacić, jest niewielkie i wkalkulowane w koszty. Jest też nieproporcjonalnie niskie w stosunku do poniesionej szkody. Teoretycznie można skierować do sądu wniosek o wstrzymanie zwolnienia. Ale sądy takie wnioski oddalają. W latach 2013-2016 na 84 takie wnioski, aż 75 zostało oddalonych, a pozostałe 5 w II instancji. Czyli blisko 100 proc. Przykładów można mnożyć, a problem jest poważny. Zbyt wielu pracodawców z premedytacją dyskryminuje swoich pracowników tylko dlatego, że korzystając ze swoich konstytucyjnych praw, angażują się w działalność związkową. Robią to, bo przy bezkarności taki proceder zwyczajnie się im opłaca. Tym bardziej, że prawo jest niewystarczające, sądy i prokuratura nie doceniają szkodliwości takiego postępowania. Dlatego trzeba to zmienić. Między innymi poprzez uniemożliwienie zwolnienia osoby pod szczególną ochroną do czasu rozstrzygnięcia sprawy przed sądem. ■

Połowa obywateli Ukrainy przebywających w Polsce pracuje nielegalnie

Liczba wiz wydawanych Ukraińcom rośnie w imponującym tempie - w 2016 r. wydano ich 652 tys., a w roku ubiegłym już 845 tys. Polskie placówki konsularne na Ukrainie wydały w okresie 2014-2016 łącznie ponad 3 mln wiz, w tym 1,3 mln pracowniczych. W tym czasie placówki Czech, Słowacji i Węgier wydały ich jedynie 16 tys. - ponad 180 razy mniej.

Prawdopodobnie te statystyki są efektem wprowadzonego u nas w 2012 r. uproszczonego systemu zatrudniania. Pozwala on cudzoziemcom na podjęcie pracy, po tym jak zostanie zarejestrowane w urzędzie pisemne oświadczenie pracodawcy w tej sprawie. Według NIK ten system przyczynia się do kombinatorstwa. Na prośbę kontrolerów izby Straż Graniczna skontrolowała 48 podmiotów, które zarejestrowały oświadczenia o zamiarze zatrudnienia cudzoziemców i wystąpiły o zezwolenie na pracę dla nich. Z obcokrajowców, którzy na ich podstawie przekroczyli granicę, 72 proc. w ogóle nie podjęło legalnego zatrudnienia. Co więcej,

na podstawie danych z ZUS ustalono, że praktycznie nie zgłaszano takich osób do ubezpieczenia. Według NIK to świadczy o tym, że oświadczenia i zezwolenia na pracę są wykorzystywane po to, by cudzoziemcy dostali wizę do kraju, który jest w strefie Schengen. W szczególności dotyczy to firm, które rejestrują fikcyjną działalność gospodarczą i nie mają

możliwości organizacyjno-finansowych zatrudnienia cudzoziemców - diagnozuje NIK. W Polsce pracuje nawet milion Ukraińców. Ale w ZUS jest zarejestrowanych tylko ok. 400 tys. pracowników z tego kraju. To oznacza, że prawdopodobnie nawet połowa Ukraińców na terytorium Polski pracuje na czarno. ■



Wojna z obozem zjednoczonej prawicy

Ktoś w obozie władzy musi pociągnąć za cugle, żeby nie podsycać goebbelsowskiej kanonady opozycji. Wojna z obozem zjednoczonej prawicy eskalowała, żeby zmęczyć Polaków i wywołać u nich pragnienie świętego spokoju. To narastało od wielu miesięcy i obecnie mamy już przemoc w najczystszej postaci. Przemoc i cenzura: represyjną i przewencyjną. W sferze interpretacji tego, co powiedzą lub napiszą politycy zjednoczonej prawicy, a szczególnie liderzy Prawa i Sprawiedliwości. Wcześniej dotyczyło to właściwie tylko Jarosława Kaczyńskiego, obecnie – praktycznie wszystkich. I ta przemoc interpretacyjna jest natychmiast rozpowszechniana w świecie. Najnowszy przykład to wystąpienie prezydenta Andrzeja Dudy w Kamiennej Górze. Rozpętano niebotyczną historię wmawiając opinii publicznej (w Polsce i za granicą), że prezydent Polski porównał Unię Europejską do zaborców, którzy nie tylko nasz kraj podzielili między siebie i okupowali, ale też bezwzględnie grabili. Zaczęto wzywać prezydenta do odwołania wypowiedzianych słów, pojawiły się listy protestacyjne i apele (np. eurodeputowanych Platformy Obywatelskiej), zaczęły się „normalne” w ostatnich miesiącach donosy na głowę państwa za granicę. Skuteczne, bo w liberalno-lewicowych mediach nikt nie sięga do oryginalnych słów i ich kontekstu, lecz do owych donosów i narzuconej w nich, kłamliwej interpretacji. A prezydent w prostych słowach i obrazowo mówił wyłącznie o wartości, jaką jest suwerenne polskie państwo. O wartości, bez której wszystko inne (w tym wypracowywane bogactwo) służy nie własnemu narodowi, lecz temu, kto pilnuje niesuwerenności. I tej wartości nie jest w stanie zastąpić, nawet takie demokratyczne struktury (choć ostatnio jakby mniej demokratyczne niż wcześniej) jak Unia Europejska. Zresztą UE została powołana jako dobrowolne zrzeszenie suwerennych państw, i to mimo że państwa członkowskie część swoich uprawnień cedują na wspólnotę. Negatywne skutki braku suwerenności, w tym przemówienie narodowego bogactwa, prezydent Andrzej Duda pokazał na przykładzie zaborów. Z jego słów jasno wynikało, że suwerenne polskie państwo nie jest redukowalne do żadnej organizacji czy wspólnoty międzynarodowej, nawet do Unii Europejskiej, do której wstąpiliśmy świadomie i dobrowolnie, i z której nie chcemy występować. O tym ostatnim zarówno prezydent

Andrzej Duda, jak i Jarosław Kaczyński zapewniali wielokrotnie, przestrzegając, że w obecnej sytuacji tego mogliby chcieć tylko wrogowie Polski. Kłamliwe interpretacje słów polityków zjednoczonej prawicy, w tym wywodzącego się z tego obozu prezydenta Andrzeja Dudy, od pewnego czasu ewidentnie i celowo stały się elementem przemocy (politycznej, symbolicznej, kulturowej etc.). Ma ona napiętnowanych zepchnąć do defensywy, do nieustannego tłumaczenia się, czyli w potocznym wyobrażeniu przyznawania, że są winni. Mamy do czynienia z odwróceniem porządku moralnego, jak często dzieje się w relacjach sprawcy i ofiary: to ofiara zamienia się w sprawcę, a przynajmniej w prowokatora. Wcześniej bywało tak, że jednak można było odróżnić, nawet jeśli po czasie, ofiarę od sprawcy. Obecnie każda próba upomnienia się o prawa ofiary spotyka się z jeszcze większymi i bezczelniejszymi atakami sprawcy. I to jest ta nowość, którą opozycja i jej media oraz „autorytety” odkryli, i stosują bez opamiętania. To jest niekończąca się kanonada, która ma odwrócić społeczne nastroje i sympatie Polaków. Wedle absolutnie goebbelsowskich wzorów bombardowania kłamstwem. Celem bombardowania kłamstwem (w Polsce i poza jej granicami) jest zepchniecie ofiary do totalnej defensywy. Ma ona nie mieć czasu nawet na złapanie oddechu między kolejnymi atakami. W tym sensie jest to przemoc w czystej (brudnej) postaci. A ponieważ jest to bardzo mocno skoordynowane, intensywne, dobrze zorganizowane i ma globalny zasięg, można podejrzewać, iż jest to obcy patent. Na pierwszy rzut oka widać, że przekracza to horyzonty myślowe, koncepcyjne i logistyczne obecnej opozycji. Ktoś uznał, że to skuteczne narzędzie. Częścią tej przemocy z użyciem goebbelsowskich metod jest cenzura. Kanonada ma wystraszyć osoby mniej odporne czy tylko chcące mieć święty spokój, żeby się poddały, opuściły. Żeby albo zastosowały cenzurę następczą, albo przewencyjną, czyli po napiętnowaniu i kłamliwym interpretacyjnym ostrzale bały się cokolwiek powiedzieć, co wybiegałoby poza ogólniki i banały. Chodzi jednocześnie o napiętnowanie i przestraszenie, a w rezultacie o odebranie inicjatywy obozowi zjednoczonej prawicy. Odebranie mu przewagi w narzucaniu narracji, zepchnięcie do narażnika i desperackiej obrony. Chodzi także o wymuszenie na rządzących różnych ustępstw, na przykład w stosunku do

wrogich im mediów. I wiele wskazuje na to, że to ostatnie bywa już skuteczne. Nieważne, jak kuriozalna jest używana amunicja, chodzi o wdrukowanie przekonania, że zjednoczona prawica się kończy, a przynajmniej jest czemuś winna, wszystko jedno czemu. I ta wina jest oczywista, straszna, degradująca i wykluczająca. A przynajmniej powinna wymusić ustępstwa, skoro perspektywa przyspieszonych wyborów jest nierealna. Jeśli jednak przyjmie się te narzucone warunki, będzie po obozie zjednoczonej prawicy. Nie tylko nie będzie można niczego powiedzieć czy napisać, bo nawet odliczanie kolejnych liczb naturalnych przez prezydenta Andrzeja Dudę czy prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego będzie wystarczającą podstawą do kłamliwych interpretacji i ataków. Przede wszystkim spora część opinii publicznej może dać się przekonać, że kłamstwo można uznać za prawdę. Nawet jeśli na początku będzie to prawda mocno naciągana. Nie wskutek przyjęcia argumentacji, gdyż jest ona wyjątkowo cherlawka, lecz w efekcie intensywności i długotrwałości ostrzału. Żeby po prostu przeciętni ludzie mieli wreszcie spokój, żeby uwolnili się od poczucia uczestniczenia w jakiejś wyniszczającej wojnie. Właśnie taki ma być efekt stosowanej przemocy (krajowej i z zagranicy) oraz cenzury. Mam wrażenie, że rządzący nie doceniają realizowanego obecnie scenariusza, a nawet nie mają dobrej diagnozy tego, co się ostatnio w Polsce i wokół Polski dzieje. A dzieje się to, że za wszelką cenę chce się odsunąć PiS od władzy. Głównie poprzez wdrukowanie, że ofiara jest sprawcą. Wejście, choćby częściowe w ten scenariusz (np. poprzez różne koncesje), byłoby dla zjednoczonej prawicy zabójcze. Byłoby oznaką słabości, którą opozycja i jej sojusznicy spoza Polski natychmiast bezwzględnie wykorzystają. Ale jednocześnie rządzący nie mogą dostarczać amunicji do ostrzału własnych pozycji i trwać w błogim przekonaniu, że nic im nie zaszkodzi. Ktoś musi pociągnąć za cugle w obozie zjednoczonej prawicy, jeśli zły scenariusz ma się nie zrealizować. Za dużo jest tych podawanych na tacy argumentów, iż nowa władza niczym się nie różni od poprzedniej. Chyba że chodzi o jakiś makiaweliczny scenariusz kooptacji, która ma obezwładnić rywali i zapewnić długie trwanie u władzy. Tyle że taki scenariusz może jeszcze szybciej doprowadzić do porażki, niż bierność.

Rewolucja w składaniu sprawozdań finansowych

Wszystkie podmioty prowadzące księgi rachunkowe wpisane do rejestru przedsiębiorców KRS są zobowiązane do składania sprawozdań finansowych we właściwym rejestrze sądowym. Oprócz tego mają obowiązek złożenia sprawozdania wraz z rozliczeniem rocznym do urzędu skarbowego. Od 1.10.2018 r. wszystkie jednostki stosujące ustawę o rachunkowości będą miały obowiązek sporządzenia: jednostkowego sprawozdania finansowego, skonsolidowanych sprawozdań finansowych oraz sprawozdań z płatności i skonsolidowanych sprawozdań z płatności w postaci elektronicznej oraz opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Głosowania małżonków na posiedzeniu wspólnoty mieszkaniowej

Każdy z małżonków, będących współwłaścicielami lokalu na zasadach wspólności ustawowej, może reprezentować oboje i głosować ze skutkiem dla drugiego, choćby głosowana uchwała dotyczyła kwestii przekraczającej zwykły zarząd nieruchomością orzekł Sąd Apelacyjny w Krakowie. Sąd podkreślił zatem, że w wypadku lokalu mieszkalnego objętego współwłasnością małżeńską wystarczające jest oddanie głosu przez jednego ze współmałżonków (art. 36 k.r.o.). Przypomniał, że małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, a każdy z nich może samodzielnie, co do zasady, zarządzać takim majątkiem. Wyrok SA w Krakowie z 14.12.2017 r., I ACa 747/17.

Zmiany w rejestrach sądowych już obowiązują

Obowiązek składania przez przedsiębiorców wniosków do Krajowego Rejestru Sądowego i sprawozdań finansowych w formie elektronicznej, prowadzenia akt rejestrowych w formie elektronicznej, likwidacja instytucji

kuratora rejestrowego - to część ze zmian zaproponowanych w rządowym projekcie nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Od 15.03.2018 r. obowiązują większość przepisów ustawy z 26.01.2018 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw. Jak deklarował rząd, który przygotował zmiany, są one konieczne w związku z rosnącą liczbą podlegających wpisowi przedsiębiorców, stowarzyszeń, organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, a także z uwagi na potrzebę dostosowania krajowego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2017/1132/UE z 14.06.2017 r. w sprawie niektórych aspektów prawa spółek. Celem zmian jest też integracja KRS z jego odpowiednikami z krajów UE.

Projekt: inspektor pracy ujawni, czym zajmuje się jego rodzina

Sejmowa Komisja do Spraw Petycji proponuje, aby dodać do ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy zapisy, które pomogą tak wyznaczyć kontrolerów, aby inspektor pracy nie mógł kontrolować firmy, w której ktoś z jego rodziny np. szkolił pracowników z BHP lub prowadził inne działania pokrywające się z zakresem prowadzonej przez niego kontroli. Nowelizacja ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, którą przygotowała Komisja, ma zapewnić przejrzystość w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez członków rodziny inspektorów pracy, o ile ma ona związek z działalnością kontrolną prowadzoną przez tych inspektorów. Po nowelizacji, pracownik wykonujący czynności kontrolne ma składać pisemne oświadczenie o prowadzeniu albo nieprowadzeniu przez osobę najbliższą działalności gospodarczej, której przedmiot pokrywa się z przedmiotem kontroli prowadzonej przez tego pracownika.

MEN apeluje o zwracanie uwagi na ciężkie tornistry

Chcemy uwrażliwić młodych ludzi, a przede wszystkim ich rodziców na negatywne następstwa noszenia zbyt ciężkich plecaków, a także zaapelować o kontrolowanie zawartości

tornistrów dzieci. Musimy zadbać o to, aby uczniowie nie nosili ciężkich plecaków. Przypominamy dyrektorom, że powinni zapewnić uczniom miejsce w szkole, w którym będą mogli zostawić podręczniki. W większości szkółach już są szafki na podręczniki i przybory szkolne. Przekonujemy także wydawców, by tworzyli do każdej wersji papierowej podręcznik elektroniczny, który będzie dostępny dla nauczyciela podczas lekcji. Apelujemy do nauczycieli o zwracanie uwagi na ten problem i dbanie o to, by uczniowie nosili w plecakach tylko najpotrzebniejsze rzeczy.

Ulgi podatkowe na 2018 rok

Jak stanowi art. 21 ust. 1 pkt 67 ustawy o PIT w brzmieniu nadanym mu od 1 stycznia 2018 r., zwolnione z opodatkowania są wartości otrzymanych przez pracownika w związku z finansowaniem działalności socjalnej, o której mowa w przepisach o ZFŚS, rzeczowych świadczeń oraz otrzymanych przez niego w tym zakresie świadczeń pieniężnych, sfinansowanych w całości ze środków ZFŚS lub funduszy związków zawodowych - z wyłączeniem bonów, talonów i innych znaków, uprawniających do ich wymiany na towary lub usługi - do kwoty 1000 zł rocznie (wzrost limitu z poziomu 380 zł).

Na mocy znówelizowanych regulacji, dla zapomóg należnych w przypadku indywidualnych zdarzeń losowych, klęsk żywiołowych, długotrwałej choroby lub śmierci wypłacanych z funduszu socjalnego lub z funduszy związków zawodowych - wprowadzono Nielimitowane zwolnienie z podatku (do 31 grudnia 2017 r. funkcjonował tu limit 2280 zł rocznie; art. 21 ust. 1 pkt 26 lit. a ustawy o PIT).



Diament dla MLEKOVITY - Lidera Polskiego Biznesu



W dniu 27 stycznia 2017 r. po raz dwudziesty czwarty w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej odbyła się Wielka Gala Liderów Polskiego Biznesu, wieńcząca XXVII edycję konkursu Lider Polskiego Biznesu. Podczas części oficjalnej Prezes Zarządu Grupy MLEKOVITA Dariusz Sapiński odebrał Diament – prestiżową nagrodę przyznaną przez Business Centre Club.

Nagrodę tę otrzymują polskie firmy, które w poprzednich latach zostały wyróżnione Złotą Statuetką Lidera Polskiego Biznesu i utrzymały lub wzmocniły swoją pozycję na rynku. Uhonorowanie Prezesa Zarządu

Dariusza Sapińskiego i MLEKOVITY Diamentem to potwierdzenie pozycji firmy na gospodarczej mapie Polski jako niekwestionowanego lidera branży, największej grupy mleczarskiej, największego producenta i eksportera produktów mleczarskich w Europie Środkowo-Wschodniej. Jest to także wyraz uznania dla aktywnych działań menedżerskich Prezesa, które przyczyniają się nie tylko do wzrostu całej Grupy MLEKOVITA, ale również do wzrostu gospodarczego Polski.

Inf. prasowa SM MLEKOVITA

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
REGIONU PODLASKIEGO

SOLIDARNOŚĆ

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 307, 15-093 Białystok,
tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,

e-mail: biuletyn@nszz.org

www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego

REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny), Cezary Janucik
oraz Zespół.

WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.